

Kara dotkliwa dla Chrome

2 marca 2012

Kara, którą sam sobie wymierzył Google, okazała się dotkliwa dla przeglądarki Chrome. Jej rynkowe udziały spadły, zyskały natomiast Internet Explorer i Firefox.

Jeszcze w grudniu dotychczasowy trend wśród przeglądarek utrzymywał się. Chrome zyskiwał, jego najwięksi konkurenci tracili. W listopadzie, według Net Applications, do IE należało 52,64% rynku, a w grudniu odsetek ten spadł do 51,87%. W tym samym czasie udziały Firefoksa zmniejszyły się z 22,14% do 21,83%. Chrome zwiększył swój stan posiadania z 18,18% do 19,11%.

Jednak na początku stycznia Google ukarał się za wpadkę z płatnymi linkami w swojej wyszukiwarce zmniejszając Page Rank witryny Chrome'a do 0.

Od razu zyskał na tym Internet Explorer, którego udziały zwiększyły się do 52,96%. Firefox znowu spadł do 20,88%, ale spadły też udziały Chrome'a, który stracił 0,17 punkta procentowego. W lutym udziały Chrome'a zmniejszyły się do 18,90%. Spadł też – o 0,12 pp – Internet Explorer. Zyskał za to Firefox, do którego należy obecnie 20,92% rynku.

Obserwując rynkowe trendy można stwierdzić, że gdyby Google się nie ukarał, to w lutym miałby szansę ostatecznie przegonić Firefoksa i zostać drugą najpopularniejszą przeglądarką na świecie.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: Net Applications

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)